

Sygn. akt: I C 434/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska-Sobusiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Warchał

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z.

przeciwko J. S. (1), T. S., R. S. (1), G. S., B. J. i T. S. s. T.

o ochronę posiadania służebności

I. odrzuca pozew w zakresie żądania o nakazanie pozwanym R. S. (1) i G. S., aby zaprzestali naruszania powodów: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. w posiadaniu służebności przechodu i przejazdu szlakiem drożnym biegnącym przez dz. ew. nr (...) i nr (...) położone w W.;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powodów M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. – solidarnie – na rzecz pozwanej J. S. (1) kwotę 320,00 złotych (trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od powodów M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. – solidarnie – na rzecz pozwanego T. S. kwotę 320,00 złotych (trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sędzia

SR Agata Gawłowska - Sobusiak

Sygn. akt I C 434/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 29 grudnia 2017 r.

Powodowie: M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. domagali się przywrócenia posiadania służebności przechodu i przejazdu szlakiem drożnym przebiegającym po dz. ew. (...) nr (...), nr (...) (k. 2) i nr (...) (k. 75) położonych w W., prowadzącym od drogi publicznej dz. ew. (...) do nieruchomości własności powodów dz. ew. nr (...), nr (...) i nr (...) także położonych

w W.. W związku z powyższym powodowie domagali się nakazania pozwanym: J. S. (1), T. S., R. S. (1), G. S., B. J. (k. 2) i T. S. s. T. (k. 98), aby zaprzestali dalszych naruszeń posiadania służebności drogowej (**zakaz naruszania w przyszłości**) oraz aby usunęli wszelkie przeszkody uniemożliwiające swobodne korzystanie ze szlaku, w szczególności metalowe słupki umieszczone wzdłuż szlaku (**nakaz przywrócenia posiadania**). Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając pozew powodowie podnieśli, że są właścicielami nieruchomości dz. ew. nr (...), nr (...) i nr (...) położonych w W. niemających bezpośredniego dostępu do drogi publicznej dz. ew. (...). Komunikacja z drogą publiczną odbywa się szlakiem przebiegającym po dz. ew. (...) nr (...), nr (...) i nr (...). Między powodami, a pozwanymi – będącymi także właścicielami działek, po których prowadzi szlak – od kilkunastu lat toczą się spory sądowe. Ale co jest istotne w sprawach tych potwierdzone zostało, że powodowie są posiadaczami służebności drogowej. W ostatnim czasie powodowie ponownie zostali naruszeniu w posiadaniu tej służebności drogowej, albowiem pozwani umieści wzdłuż szlaku metalowe słupki, które „wchodzą” na szlak, zawężając go i uniemożliwiają komunikację, takimi samochodami jak: większe samochody osobowe, samochody półciężarowe, samochody ciężarowe, samochody straży pożarnej i pogotowia ratunkowego.

Pozwani: J. S. (1), T. S., R. S. (1) i G. S. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa, a nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwani zaprzeczyli, aby umieścili na szlaku drożnym jakiegokolwiek przeszkody, w tym słupki, oraz, aby przeszkadzali powodom w korzystaniu z tego szlaku drożnego.

Pozwani zaznaczyli nadto, że nie są właścicielami dz. ew. (...) (...) i (...), natomiast pozwani R. S. (1) i G. S. są właścicielami dz. ew. nr (...), ale żadnych przeszkód na tej działce nie ustawili.

Pozwani podali, że słupki umieszczone wzdłuż wschodniej granicy szlaku drożnego zostały tam posadowione przez T. S. s. T., na dz. ew. nr (...) będącej własnością wymienionego, a pozostali pozwani z tego faktu nie odnieśli żadnych korzyści.

Pozwany T. S. s. T. także wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził, że słupki umieszczone wzdłuż wschodniej granicy szlaku drożnego zostały posadowione przez niego osobiście. Jednocześnie podkreślił, że słupki znajdują się na dz. ew. nr (...) i w żaden sposób nie przeszkadzają w korzystaniu ze szlaku drożnego.

Pozwana B. J. także wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana potwierdziła z kolei, że umieściła słupki wzdłuż zachodniej granicy szlaku, ale na dz. ew. (...) która jest jej własnością. Jednocześnie pozwana zaprzeczyła, aby w ten sposób doszło do zwężenia szlaku drożnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, przy uwzględnieniu okoliczności bezspornych:

Powodowie: M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. korzystają z przechodu i przejazdu szlakiem drożnym prowadzącym po dz. ew. nr (...), (...), (...) i (...), a obecnie także po dz. ew. nr (...), **tak jakby im przysługiwała służebność przejazdu i przechodu .**

Powyższe zostało także stwierdzone w sprawach prowadzonych przed tut. Sądem pod sygn. akt I C 136/05, I C 187/09 i I C 110/09.

Dowód:

- akta tut. Sądu sygn. I C 136/05, a w szczególności zalegający w nich pozew i ugoda z dnia 6 października 2005 r,

- akta tut. Sądu sygn. I C 187/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r,

- akta tut. Sądu sygn. I C 110/09, a w szczególności: pozew, wykaz dróg gminnych, decyzja W. M. z dnia 9 lipca 2008 r, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r, skarga do WSA w W.z dnia 2 czerwca 2009 r, pismo W. M. z dnia 6 października 2016 r, protokół oględzin z dnia 19 października 2009 r, wyrok z dnia 9 listopada 2009 r – k. 115,

- zeznania świadka T. S. s. T. – k. 67-68,**
- zeznania świadka S. Z. – k. 68,**
- zeznania świadka J. P. – k. 68,**
- zeznania świadka W. Z. – k. 68,**
- zeznania świadka B. M. – k. 68-69,**
- zeznania świadka A. M. (1) – k. 69,**
- zeznania świadka K. Z. (1) – k. 69,**
- zeznania świadka K. Z. (2) – k. 69,**
- zeznania świadka K. J. (1) – k. 69,**
- przesłuchanie powódki E. K. – k. 109-110,**
- przesłuchanie powódki B. Z. – k. 110,**
- przesłuchanie powoda A. Z. – k. 110-111,**
- przesłuchanie powoda M. Z. (1) – k. 120-121,**
- przesłuchanie pozwanej G. S. – k. 121-122,**
- przesłuchanie pozwanej J. S. (1) – k. 132-133,**
- przesłuchanie pozwanego T. S. – k. 133,**
- przesłuchanie pozwanego R. S. (2) – k. 133-134,**
- przesłuchanie pozwanego T. S. s. T. – k. 134,**
- przesłuchanie pozwanej B. J. – k. 134-135.**

Z udziałem stron (w różnych konfiguracjach podmiotowych) toczyło się wiele spraw sądowych.

W sprawie o sygn. I C 136/05 M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., a także M. K., M. Z. (2), T. M. i U. S., m.in. domagali się, aby T. S. i J. S. (1) przywrócili im posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. nr (...) i nr (...), w szczególności poprzez usunięcie bramy i szlabanu. Sprawa zakończyła się ugodą zawartą dnia 6 października 2005 r, w której T. S. i J. S. (1) zobowiązali się do przywrócenia M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., a także M. K., M. Z. (2), T. M. i U. S. posiadania szlaku drożnego po dz. ew. nr (...) i nr (...) poprzez wydanie kluczy do bramy oraz do nie przeszkadzania w korzystaniu z tego szlaku.

W sprawie o sygn. I C 103/06 firma (...) sp. z o.o. prowadzona przez M. Z. (1) m.in. domagała się, aby T. S. i J. S. (1) przywrócili jej posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. nr (...) i nr (...), w szczególności poprzez usunięcie bramy. Sprawa zakończyła się wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r, w którym przywrócono firmie (...) sp. z

o.o. posiadania szklaku drożnego po dz. ew. nr (...) i nr (...) poprzez nakazanie T. S. i J. S. (1) otwarcie bramy oraz zakazanie naruszania posiadaniu szlaku w przyszłości, w pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Także w sprawie o sygn. I C 89/09 firma (...) sp. z o.o. prowadzona przez M. Z. (1) m.in. domagała się, aby T. S. i J. S. (1) przywrócili jej posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. nr (...) i nr (...), w szczególności poprzez rozbiórkę bramy. Ale wobec prawomocnego wcześniejszego wyroku, postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2009 r pozew został odrzucony.

Z kolei w sprawie o sygn. I C 187/09 firma (...) sp. z o.o. oraz M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., m.in. domagali się, aby T. S., J. S. (1) oraz R. S. (1) i G. S. przywrócili im posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. nr (...) i (...), w szczególności poprzez rozbiórkę ogrodzenia składającego się z metalowych słupków i zawieszonych na nich siatki, rozbiórkę bramy oraz zakazanie naruszania posiadania szlaku w przyszłości. Sprawa zakończyła się wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2010 r, zmieniony częściowo wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 14 października 2010 r, w którym ostatecznie:

- przywrócono firmie (...) sp. z o.o., M. Z. (1), A. Z., B. Z. i E. K. posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. nr (...) i nr (...) poprzez nakazanie T. S., J. S. (1), R. S. (2) i G. S. rozbiórki ogrodzenia,

- odrzucono pozew o nakazanie T. S. i J. S. (1) rozbiórki bramy oraz zakazanie naruszeń w przyszłości,

- oddalono powództwo w zakresie nakazania pozwanym R. S. (1) i G. S. rozbiórki bramy,

- zakazano pozwanym R. S. (1) i G. S. naruszania firmy (...) sp. z o.o., **M. Z. (1), A. Z., B. Z. i E. K. w posiadaniu szlaku drożnego.**

Nadto dwukrotnie Sąd nakładał na T. S. i J. S. (1) grzywny za niestosowanie się do ugody zawartej w sprawie o sygn. I C 136/05 oraz wyroku wydanego w sprawie I C 103/06, a w to odpowiednio postanowieniem z dnia 7 maja 2007 r sygn. I Co 124/07 i postanowieniem z dnia 29 marca 2007 r sygn. akt I Co 10/07.

Natomiast w sprawie o sygn. I C 110/09 J. S. (1) domagała się zakazania M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. i firmie (...) sp. z o.o. naruszania jej we własności dz. ew. nr (...), nr (...) i nr (...), a w szczególności zaprzestania przechodzenia i przejeżdżania po szlaku drożnym prowadzącym po wymienionych działkach. Z kolei pozwani podnieśli zarzut zasiedzenia służebności drogowej. Sprawa zakończyła się jeszcze nieprawomocnym wyrokiem z dnia 9 listopada 2009 r oddalającym powództwo, albowiem Sąd uznał zarzut pozwanych dotyczący zasiedzenia służebności drogowej.

Obecnie w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. wnoszą o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...) całą jego szerokości.

Dowód:

- akta tut. Sądu sygn. I C 136/05, a w szczególności zalegający w nich pozew i ugoda z dnia 6 października 2005 r,

- akta tut. Sądu sygn. I C 103/06, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 6 grudnia 2006 r

- akta tut. Sądu sygn. I C 89/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i postanowienie z dnia 24 sierpnia 2009 r.

- akta tut. Sądu sygn. I C 187/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r,

- akta tut. Sądu sygn. I Co 10/07, a w szczególności zalegające w nich wnioszek egzekucyjny i postanowienia z dnia 29 marca 2007 r,

- akta tut. Sądu sygn. akt I Co 124/07, a w szczególności zalegające w nich wnioszek egzekucyjny i postanowienie z dnia 7 maja 2007 r ,

- akta tut. Sądu sygn. I C 110/09, a w szczególności: pozew, wykaz dróg gminnych, decyzja W. M. z dnia 9 lipca 2008 r, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r, skarga do WSA w W. z dnia 2 czerwca 2009 r, pismo W. M. z dnia 6 października 2016 r, protokół oględzin z dnia 19 października 2009 r, wyrok z dnia 9 listopada 2009 r – k. 115,

- znane stronom akta tut. Sądu sygn. akt I Ns 579/16, a w szczególności zalegające w nich wnioszek, sprecyzowanie żądania, opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r,

- wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r sygn.. akt I C 187/09 wraz z uzasadnieniem – k. 5-16,

- opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r – k. 125-127.

Do szlaku drożnego od strony wschodniej przylega dz. ew. nr (...). Działka ta jest własnością pozwanego T. S. s. T. (przed zmianą nazwiska M.) oraz jego żony K. M. na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej.

Ponieważ zdarzało się, że osoby przejeżdżające szlakiem drożnym zajeżdżały na dz. ew. nr (...), T. S. s. T. postanowił zabezpieczyć teren działki przed takimi działaniami.

W kwietniu 2016 r na zlecenie pozwanego T. S. s. T. na dz. ew. nr (...), wzdłuż szlaku drożnego, umieszczonych zostało 20 metalowych słupków, tj. 15 słupków z rur o wysokości 1, 75 m w rozstawie 3, 50 m oraz 5 słupków kwadratowych o wysokości 1, 50 m.

Na zlecenie pozwanego T. S. s. T. została wynajęta mała koparka, która wykonała otwory pod słupki. Następnie pozwany umieszczał słupki w tych otworach i zalewał betonem. Słupki malował już pozwany T. S.. Na miejscu stawiania słupków byli obecni także inni członkowie rodziny S., m.in. R. S. (1) i J. S. (1).

Dowód:

- fotografie – k. 17-18,

- fotografie – k. 107,

- opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r – k. 125-127,

- zeznania świadka T. S. s. T. – k. 67-68,

- zeznania świadka S. Z. – k. 68,

- zeznania świadka J. P. – k. 68,

- zeznania świadka W. Z. – k. 68,

- zeznania świadka B. M. – k. 68-69,

- zeznania świadka A. M. (1) – k. 69,

- zeznania świadka K. Z. (1) – k. 69,

- zeznania świadka K. Z. (2) – k. 69,

- zeznania świadka K. J. (1) – k. 69,
- przesłuchanie powódki E. K. – k. 109-110,
- przesłuchanie powódki B. Z. – k. 110,
- przesłuchanie powoda A. Z. – k. 110-111,
- przesłuchanie powoda M. Z. (1) – k. 120-121,
- przesłuchanie pozwanej G. S. – k. 121-122,
- przesłuchanie pozwanej J. S. (1) – k. 132-133,
- przesłuchanie pozwanego T. S. – k. 133,
- przesłuchanie pozwanego R. S. (2) – k. 133-134,
- przesłuchanie pozwanego T. S. s. T. – k. 134,
- przesłuchanie pozwanej B. J. – k. 134-135.

Z kolei od strony zachodniej do szlaku drożnego przylega dz. ew. nr (...) własności pozwanej B. J..

Z tym samym powodów, co opisane powyżej, **także w kwietniu 2016 r na zlecenie pozwanej B. J. na dz. ew. (...) wzdłuż szlaku drożnego, umieszczone zostały 4 metalowe słupki , obecnie są już tylko 2 , okrągłe o wysokości 1, 00 m w rozstawie 9, 00 m.**

Słupki stawiał mąż pozwanej.

Dowód:

- wypis z rejestru gruntów z dnia 27 września 2016 r – k. 40,
- fotografie – k. 107,
- opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r – k. 125-127,
- zeznania świadka T. S. s. T. – k. 67-68,
- zeznania świadka S. Z. – k. 68,
- zeznania świadka J. P. – k. 68,
- zeznania świadka W. Z. – k. 68,
- zeznania świadka B. M. – k. 68-69,
- zeznania świadka A. M. (1) – k. 69,
- zeznania świadka K. Z. (1) – k. 69,
- zeznania świadka K. Z. (2) – k. 69,
- zeznania świadka K. J. (1) – k. 69,
- przesłuchanie powódki E. K. – k. 109-110,

- **przesłuchanie powódki B. Z. – k. 110,**
- **przesłuchanie powoda A. Z. – k. 110-111,**
- **przesłuchanie powoda M. Z. (1) – k. 120-121,**
- **przesłuchanie pozwanej G. S. – k. 121-122,**
- **przesłuchanie pozwanej J. S. (1) – k. 132-133,**
- **przesłuchanie pozwanego T. S. – k. 133,**
- **przesłuchanie pozwanego R. S. (2) – k. 133-134,**
- **przesłuchanie pozwanego T. S. s. T. – k. 134,**
- **przesłuchanie pozwanej B. J. – k. 134-135.**

Jak była mowa powyżej, **szlak drożny przebiega po dz. ew. nr (...), (...), (...) i (...) i obecnie także po dz. ew. (...)** . Wymienione działki powstały z dz. ew. nr (...) wyodrębnionej w 1978 r jako droga „W.- pod górą” nr (...). Następnie w 1988 r wymienioną drogę umieszczono w wykazie dróg gminnych województwa (...). Zaś na podstawie decyzji W. M. z dniem 1 stycznia 1999 r wymieniona droga została skomunalizowana. Ta decyzja została uchylona i obecnie w tej sprawie nadal toczy się postępowanie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w W..

Obecnie struktura właścicielska działek tworzących szlak drożny kształtuje się w ten sposób, że dz. ew. nr (...) o pow. (...) ha jest własnością Gminy Z., zaś dz. ew. nr (...) o pow. (...)ha jest własnością R. S. (1) i G. S..

Wymieniony **szlak drożny nigdy nie przebiegał po dz. ew. nr (...) i nr (...). Szlak ten zawsze miał szerokość około 3 m.**

Powyższe wynika także z licznych spraw sądowych prowadzonych między stronami. W sprawach o sygn. I C 136/05, I C 103/06, I C 89/09, I C 187/09 domagano się ochrony posiadania szlaku drożnego przebiegającego po dz. ew. nr (...) i nr (...).

Natomiast w sprawie o sygn. I C 110/09 stwierdzono przesłankowo, że służebność drogowa została nabyta przez zasiedzenie, a przebiega szlakiem prowadzącym po dz. ew. nr (...), nr (...) i nr (...). W tej sprawie w dniu 19 października 2009 r przeprowadzono oględziny, w czasie których zmierzono szerokość szlaku i wynosiła ona około 3, 00 m.

Obecnie w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 powodowie wnoszą o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...) całą jego szerokością. Pozwani podali, że szerokość tego szlaku wynosi około 4, 00 m, ale w sprawie zostały przeprowadzone oględziny oraz opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii. Biegły ustalił, że szlak drożny przebiega po dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...) i obecnie także po dz. ew. (...). Nadto biegły ustalił, że **szerokość szlaku wynosi przy wejździe: 6, 70 m, 4,5 m i 3, 40 m, na dz. ew. nr (...): 2, 80 m i 2, 90 m (ale szerokość dz. ew. nr (...)) od słupków do granicy: 4, 20 m), na dz. ew. nr (...): 2, 85 m (ale szerokość dz. ew. nr (...)) od słupków do granicy: od 3, 27 m do 3, 40 m)** .

Dowód:

- **akta tut. Sądu sygn. I C 110/09, a w szczególności: pozew, wykaz dróg gminnych, decyzja W. M. z dnia 9 lipca 2008 r, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r, skarga do WSA w W. z dnia 2 czerwca 2009 r, pismo W. M. z dnia 6 października 2016 r, protokół oględzin z dnia 19 października 2009 r, wyrok z dnia 9 listopada 2009 r – k. 115,**

- akta tut. Sądu sygn. I C 136/05, a w szczególności zalegający w nich pozew i ugoda z dnia 6 października 2005 r,

- akta tut. Sądu sygn. I C 103/06, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 6 grudnia 2006 r

- akta tut. Sądu sygn. I C 89/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i postanowienie z dnia 24 sierpnia 2009 r.

- akta tut. Sądu sygn. I C 187/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r,

- akta tut. Sądu sygn. akt I Ns 579/16, a w szczególności zalegające w nich wnioszek, sprecyzowanie żądania, opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r,

- wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r sygn.. akt I C 187/09 wraz z uzasadnieniem – k. 5-16,

- wypis z rejestru gruntów z dnia 27 września 2016 r – k. 38,

- wypis z rejestru gruntów z dnia 27 września 2016 r – k. 39,

- wyrys z mapy ewidencyjnej – k. 64-66,

- protokół oględzin z dnia 29 listopada 2016 r wraz z fotografiami – k. 67, 71-72,

- opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r – k. 125-127,

W trakcie oględzin przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie w dniu 29 listopada 2016 r stwierdzono, że szlak drożny ciągnie się z północy na południe, jest to droga polna dwukoleinowa. Szlak tylko częściowo jest utwardzony kamieniami i odpadami budowlanymi, dlatego jego nawierzchnia jest nierówna, wyboista. Szlak ma szerokość od 3, 00 m do 3, 80 m.

Słupki posadowione na zlecenie pozwanego T. S. s. T. i B. J. znajdują się poza szlakiem drożnym.

Dowód:

- protokół oględzin z dnia 29 listopada 2016 r wraz z fotografiami – k. 67, 71-72.

Do 2014 r powódka M. Z. (1) prowadziła firmę (...) sp. z o.o., w tym tartak. Do tartaku kilka razy dziennie jeździły specjalistyczne długie samochody, które z trudem mieściły się na opisanym szlaku. Obecnie te samochody już nie przejeżdżają szlakiem, gdyż tartak zakończył działalność. Rodzina pozwanych M. Z. (1) i A. Z. korzysta ze szlaku drożnego celem dojścia i dojazdu do domostwa, jeżdżą samochodami osobowymi, które mieszczą się na szlaku.

Z kolei pozwana E. K. od 2006 r prowadzi chów bydła mlecznego. Do specjalistycznej obory dwa razy dziennie jeździły cysterny tzw. mleczkowsy, od postawienia słupków te samochody korzystają z innej drogi.

Pozwana B. Z. korzysta ze szlaku drożnego celem dojścia i dojazdu do domostwa, nie ma prawa jazdy, zwykle porusza się rowerem.

Obecnie czasami szlakiem przejeżdżają samochody ciężarowe, samochody dostawcze, betoniarki, które mieszczą się na szlaku.

Dowód:

- fotografie – k. 107,

- **fotografie – k. 119,**
- **fotografie – k. 131,**
- **zeznania świadka T. S. s. T. – k. 67-68,**
- **zeznania świadka S. Z. – k. 68,**
- **zeznania świadka J. P. – k. 68,**
- **zeznania świadka W. Z. – k. 68,**
- **zeznania świadka B. M. – k. 68-69,**
- **zeznania świadka A. M. (1) – k. 69,**
- **zeznania świadka K. Z. (1) – k. 69,**
- **zeznania świadka K. Z. (2) – k. 69,**
- **zeznania świadka K. J. (1) – k. 69,**
- **przesłuchanie powódki E. K. – k. 109-110,**
- **przesłuchanie powódki B. Z. – k. 110,**
- **przesłuchanie powoda A. Z. – k. 110-111,**
- **przesłuchanie powoda M. Z. (1) – k. 120-121,**
- **przesłuchanie pozwanej G. S. – k. 121-122,**
- **przesłuchanie pozwanej J. S. (1) – k. 132-133,**
- **przesłuchanie pozwanego T. S. – k. 133,**
- **przesłuchanie pozwanego R. S. (2) – k. 133-134,**
- **przesłuchanie pozwanego T. S. s. T. – k. 134,**
- **przesłuchanie pozwanej B. J. – k. 134-135.**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dokumenty, oględziny przedmiotu postępowania, fotografie, zeznania świadków i przesłuchanie stron.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że powodowie korzystają ze szlaku drożnego, tak jakby im przysługiwała służebność drogowa. Spornym było, kto umieścił słupki przy szlaku i czy na skutek ich umieszczenia doszło do zwężenia szerokości szlaku.

Pozwana **B. J.** przyznała, że na jej zlecenie umieszczono początkowo 4, a obecnie tylko 2, słupki przy zachodniej granicy szlaku drożnego. Także pozwany **T. S. s. T.** przyznał, że to na jego zlecenie umieszczono aż 20 słupków przy wschodniej granicy szlaku drożnego. W tej sytuacji już bez znaczenia było, czy pozwani sami wykonywali prace związane z osadzaniem słupków, czy korzystali z pomocy innych osób.

Należy jednak zaznaczyć, że pozwany **T. S.** przyznał, iż pomagał w malowaniu słupków. Pozwane **J. S. (1)** i **G. S.** zaprzeczyły, aby pomagały w pracach związanych z osadzeniem czy malowaniem słupków, co jest wiarygodne mając

na uwadze to, iż są kobietami. Pozwana J. S. (1) przyznała, że była wtedy obecna na miejscu, ale nie pracowała bezpośrednio przy osadzaniu słupków, gdyż był to okres rekonwalescencji po pobycie w szpitalu. Pozwana G. S. zeznała, że była obecna na miejscu celem podpisania dokumentów geodezyjnych, a później po prostu pojechała do domu. Pozwany **R. S. (1)** zaprzeczył, aby brał bezpośredni udział w stawianiu słupków, choć był na miejscu.

Powodowie: **E. K., B. Z., A. Z., M. Z. (1)** zeznali, że widzieli pozwanych: J. S. (1), T. S., R. S. (1) i G. S., a jednocześnie zaprzeczyli, aby widzieli pozwanego T. S. s. T.. Z kolei świadek **S. Z.** zeznał, że w czasie osadzania słupów widział na miejscu pozwanych: T. S. s. T., T. S., R. S. (1), J. S. (1). Z kolei świadek **J. P.** zeznał, że widział wtedy pozwanych: T. S., R. S. (1), G. S., B. J., ale też J. S. (2). Świadek **A. M. (1)** zeznał, że widział wtedy tylko pozwanych T. S. i R. S. (1), a także M. S. i jego żonę. Świadek **K. Z. (1)** zeznała, że widziała pozwanych: T. S., J. S. (1), R. S. (1), a także dzieci. Pozwany R. S. (1) miał wozić gruz z otworów wywierconych pod słupki. Świadek **K. J. (2)** zeznał, że na pewno widział pozwanego R. S. (1).

Z powyższego wynika, że w pracach związanych z osadzaniem słupków bezpośrednio lub pośrednio mogły brać udział także inne osoby, członkowie rodziny S. i J.. Osoby te mogły np. udzielać wsparcia psychicznego w wykonywaniu tych prac. W przedmiotowej sprawie istotne było jednak ustalenie, na czyje zlecenie zostały postawione słupki, a nie kto fizycznie wykonywał otwory pod słupki, wylewał beton czy malował słupki. Zarówno pozwany T. S. s. T. jako właściciel dz. ew. nr (...) jak i pozwana B. J. jako właścicielka dz. ew. nr (...) przyznali się do faktu posadowienia słupków, słupki zostały umieszczone wzdłuż szlaku na ich zlecenie.

Przeprowadzone postępowanie nie wykazało, aby na skutek umieszczenia przy szlaku słupków doszło do jego zawężenia, a więc do naruszenia powodów w posiadaniu służebności drogowej.

Pozwany **T. S. s. T.** i **B. J.** zeznali, że słupki zostały przez nich umieszczone wzdłuż szlaku drożnego, ale już na terenie dz. ew. nr (...) i nr (...). Wymienieni pozwani, jak i pozostali tj. T. S., J. S. (1), R. S. (1) i G. S., podkreślali w swoich zeznaniach, że słupki zostały umieszczone w takim miejscu, aby chronić teren dz. ew. nr (...) i nr (...) przed wjazdem pojazdów ze szlaku.

Powodowie: **E. K., B. Z., A. Z., M. Z. (1)** zeznali, że na skutek posadowienia słupków szlak drożny został zawężony o około 0,50 m. Świadek **J. P.** (ojciec powódki E. K.) oraz **K. Z. (1)** (bratowa powodów A. Z. i B. Z., szwagierka powódki M. Z. (1)) twierdzili, że na skutek posadowienia słupków szlakiem nie mogą przejechać cysterny na mleko do specjalistycznej obory, jaką prowadzi E. K.. Także świadek **K. Z. (2)** zeznał, że państwo K. mówili mu, iż po postawieniu słupków szlakiem nie może przejechać cysterna z mlekiem. Żadna z wymienionych osób jednak szerokości tego szlaku przed posadowieniem słupków nie mierzyła.

Jak ustalono w oparciu o akta sprawach toczących się między stronami, szlak drożny pokrywał się z dz. ew. nr (...) położoną w W. wydzieloną jako droga „W. – pod górą” jeszcze w 1978 r. Następnie działka ta została podzielona na dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...). Co więcej działka drogowa została skomunalizowana z dniem 1 stycznia 1999 r, ale decyzja ta została uchylona i nadal toczy się postępowanie administracyjne. W kolejnych sprawach sądowych o ochronę posiadania szlaku drożnego pozwani zawsze twierdzili, że szlak drożny przebiega po dz. ew. nr (...) i nr (...), nigdy nie wymieniali dz. ew. nr (...) i nr (...). Obecnie pozwani złożyli wniosek o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...) całą jego szerokości.

Szlak drożny powstał z drogi polnej i zawsze miał szerokość około 3,00 m, gdyż zagospodarowanie terenu nie pozwalało na jego poszerzenie. Po raz pierwszy szlak został zmierzony w trakcie oględzin w dniu 19 października 2009 r w sprawie o sygn. I C 110/09. Po raz drugi zmierzono szlak w przedmiotowej sprawie w trakcie oględzin w dniu 29 listopada 2016 r. Po raz trzeci zmierzono szlak w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 i ustalono, że jego szerokość wynosi: przy wjeździe: 6,70 m, 4,5 m i 3,40 m, na dz. ew. nr (...): 2,80 m i 2,90 m, na dz. ew. nr (...): 2,85 m, 2,60 m do 2,90 m, ale na wysokości dz. ew. nr (...) i słupków: 4,20 m, zaś na wysokości dz. ew. nr (...) i słupków: od 3,27 m do 3,40 m. Zatem szerokość szlaku drożnego na wysokości słupków na dz. ew. nr (...) wynosi **4,20 m**, zaś na

dz. ew. nr (...) **od 3, 27 m do 3, 40 m.** Jest to **szerokość wystarczająca do poruszania się pojazdami normatywnymi, w tym cysternami.**

Należy podkreślić, że **normatywna szerokość pojazdu wynosi 2, 55 m.** Z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2017 r. Nr 1260) oraz aktów wykonawczych wynika, że szerokość pojazdu nie może przekraczać 2, 55 m. W ruchu drogowym mogą uczestniczyć pojazdy specjalne, nienormatywne o szerokości przekraczające szerokość 2, 55 m, np. kombajny i przyczepy specjalnej, ale aby poruszać się pod drogach publicznych muszą uzyskać specjalne zezwolenie, które wydaje zarządca drogi, oraz muszą być pilotowane. Cysterny, np. do przewozu mleka, mają szerokość 2, 55 m, zatem bez problemów winny przejechać opisywanym szlakiem.

Także świadkowie: **S. Z., W. Z., B. M., A. M. (2), K. J. (2), K. Z. (2)** - którzy na co dzień lub okazyjnie korzystają ze szlaku drożnego – przyznali, że posadowienie słupków nie przeszkadza im w przejeździe tym szlakiem.

Nadto świadkowie: **B. M. i A. M. (2)** zeznali, że po posadowieniu słupków szlakiem można przejechać ciągnikiem i beczkowozem, ale „trzeba zwolnić, jechać ostrożnie”. Z kolei świadek **K. J. (2)** zeznał, że szlak ma liczne „dziury”. Pozwana **B. Z.** zeznała, że szlakiem trudno poruszać się zimą z uwagi na oblodzenie i pochyłość terenu. Pozwany **A. Z.** zeznał, że nawierzchnia szlaku jest nieodpowiednia, nieutwardzona i „z dziurami”. Także pozwana **M. Z. (1)** zeznała, że nawierzchnia szlaku jest nierówna, a najtrudniej przejechać po opadach deszczu, a co więcej powstał spad w kierunku dz. ew. nr (...).

Z powyższego wynika, że trudności w przejeździe opisanym szlakiem wynikają nie z braku dostatecznej szerokości szlaku, ale ze stanu jego nawierzchni. Ponieważ opisywany szlak jest przedmiotem konfliktu sąsiedzkiego, jest zaniedbany. Szlak ten było sporadycznie utwardzany żwirem i odpadami budowlanymi, które już w znacznej części są wymyte. Nadto na szlaku są nierówności i dołki, nawierzchnia szlaku „przechyla się” w kierunku dz. ew. nr (...). Trudno przejechać tym szlakiem samochodem osobowym, a co dopiero cysterną czy samochodem ciężarowym, ale nie dlatego że jest wąski, ale dlatego że są na nim nierówności i kałuże.

Reasumując, wszystkie dokumenty i fotografie przedłożone w sprawie Sąd uznał za wiarygodne, albowiem ich moc dowodowa nie została zakwestionowana. Strony nie zgłaszały także zastrzeżeń, co do przebiegu oględzin przedmiotu postępowania. Odnośnie zeznań świadków i stron, Sąd dał im wiarę, za wyjątkiem zeznań powodów oraz świadków, w których twierdzą, że na skutek posadowienia słupków szlak została zawężony – o czym była mowa powyżej.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powodowie: M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. domagali się, aby pozwani: J. S. (1), T. S., R. S. (1), G. S., B. J. i T. S. s. T., przywrócili im posiadania służebności przechodu i przejazdu szlakiem drożnym przebiegającym po dz. ew. (...) nr (...), nr (...) i nr (...) położonych w W., a konkretnie domagali się nakazania pozwanym usunięcia wszelkich przeszkód uniemożliwiających swobodne korzystanie ze szlaku, w szczególności metalowych słupków (**nakaz przywrócenia posiadania**) oraz zaprzestania dalszych naruszeń (**zakaz naruszania w przyszłości**).

Istotnie osobie, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności drogowej – a więc jest posiadaczem służebności drogowej – ustawodawca przyznał ochronę posesoryjną. Art. 352 § 2 kc mówi, że do posiadania służebności drogowej stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, a zatem art. 344 kc. Zgodnie z tym ostatnim przepisem posiadaczowi służebności drogowej przysługuje roszczenie przeciwko osobie, która samowolnie naruszyła go w posiadaniu, o przywrócenia stanu poprzedniego i zaniechanie naruszeń w przyszłości, przy czym roszczenie to wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Cytowany przepis stanowi nadto, że roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza, ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym (chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem). Swoistym uzupełnieniem powyższej regulacji jest art. 478 kpc, który mówi, że w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary.

Reasumując ochrona posesoryjna przysługuje osobie:

- która jest posiadaczem służebności w wyżej przedstawionym znaczeniu,
- której posiadanie zostało samowolnie naruszone,
- która dochodzi go w ciągu roku od naruszenia.

Jak była mowa powyżej posiadaczem służebności drogowej, jest osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności, a więc tak jakby jej ta służebność przysługiwała. Bez wątplenia niezbędnym jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi). Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie „w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Swoisty charakter posiadania służebności wyraża się tym, że osoba, która wykonuje służebność, z reguły nie włada rzeczą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz korzysta w określonym zakresie, np. co jakiś czas przechodzi lub przejeżdża przez cudzą nieruchomość. Należy jednak zwrócić uwagę, że posiadanie służebności musi mieć cechę stabilności. Nie można uważać za posiadacza służebności osoby, która korzysta ze szlaku sporadycznie, okazjonalnie.

W procesie posesoryjnym Sąd nie bada ani dobrej wiary posiadacza, ani też tego, czy ostatni stan jego posiadania był spokojny. Zatem ochrona posesoryjnym przysługuje także osobie, która korzysta ze szlaku drogowego, wie że formalnie takie uprawnienie jej nie przysługuje.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy – jak było już wielokrotnie podkreślane – powodowie korzystają z przechodu i przejazdu szlakiem drożnym prowadzącym po dz. ew. nr (...), (...), (...) i (...), a obecnie także po dz. ew. nr (...), tak jakby im przysługiwała służebność przejazdu i przechodu. Powyższe zostało stwierdzone w sprawach prowadzonych przed tut. Sądem pod sygn. akt I C 136/05, I C 187/09 i I C 110/09. W sprawie o sygn. akt I C 110/09 przesłankowo stwierdzono, że powodowie nabyli opisaną służebność drogową przez zasiedzenie, ale sprawa nie została prawomocnie zakończona. Z kolei obecnie w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 powodowie wnoszą o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. nr (...), (...), (...) i (...) całą jego szerokości. Pozwani nie negują prawa powodów.

Samowolne naruszenie posiadania polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę faktycznego władztwa posiadacza. O bezprawności naruszenia można mówić, gdy osoba dokonująca naruszenia nie była do tego uprawniona, tzn. było ono obiektywnie bezprawne, przy czym dobra lub zła wiara nie ma żadnego znaczenia. Naruszenie tylko wtedy nie będzie bezprawne, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w sferę cudzego posiadania, a to wyraźny przepis ustawy, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna i wreszcie zgoda samego posiadacza.

Wkroczenie w sferę faktycznego władztwa to fizyczne wtargnięcie w sferę władztwa polegające na pozbawieniu albo zakłóceniu posiadania. Pozbawienie posiadania to odebranie rzeczy posiadaczowi, a zakłócenie to utrudnienie w wykonywaniu władztwa. Przy czym należy podkreślić, że przypadkowa czy jednorazowa ingerencja w okolicznościach wskazujących na brak woli naruszenia posiadania nie stanowi samowolnego naruszenia.

Ponownie odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, powodowie twierdzili, że przed posadowieniem słupków, tj. przed kwietniem 2016 r, sfera ich władztwa nad szlakiem była szersza. Stawiając słupki – w ocenie powodów – pozwani zawęzili szerokość szlaku, jak podawali o 0, 5 m. Jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe, nie potwierdziło twierdzeń powodów.

Jak już była mowa powyżej szlak drożny pokrywał się początkowo z dz. ew. nr (...) położoną w W. wydzieloną jako droga „W. – pod górą” jeszcze w 1978 r. Następnie działka ta została podzielona na dz. ew. nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...). Co więcej działka drogowa została skomunalizowana z dniem 1 stycznia 1999 r, ale decyzja ta została uchylona i nadal toczy się postępowanie administracyjne. Zatem szerokość szlaku wyznaczała szerokość dz. ew. nr (...), a następnie

szerokość działek z niej powstałych. Jak wykazał pomiar geodety, koleiny szlaku mieszczą się w całości w obrębie działek powstałych z dz. ew. nr (...).

Ani powodowie, jako żaden z świadków, nie mierzyli szerokości szlaku przed posadowieniem słupków. Po raz pierwszy szlak został zmierzony w trakcie oględzin w dniu 19 października 2009 r w sprawie o sygn. I C 110/09 i stwierdzono, że ma szerokość około 3, 00. Po raz drugi zmierzono szlak w przedmiotowej sprawie w trakcie oględzin w dniu 29 listopada 2016 r i stwierdzono, że szerokość szlaku wynosi od 3, 00 m do 3, 80 m. Po raz trzeci zmierzono szlak w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 i biegły geodeta podał, że jego szerokość wynosi: przy wjeździe: 6, 70 m, 4,5 m i 3, 40 m, na dz. ew. nr (...): 2, 80 m i 2, 90 m, na dz. ew. nr (...): 2, 85 m, 2, 60 m do 2, 90 m, ale na wysokości dz. ew. nr (...) i słupków: 4, 20 m, zaś na wysokości dz. ew. nr (...) i słupków: od 3, 27 m do 3, 40 m. Zatem szerokość szlaku drożnego na wysokości słupków na dz. ew. nr (...) wynosi **4, 20 m**, zaś na wysokości słupków na dz. ew. nr (...) **od 3, 27 m do 3, 40 m**. Z powyższego należy przypuszczać, że od 2009 r szerokość szlaku nieznacznie się zwiększyła, niż zmniejszyła. Co więcej jest to szerokość pozwalająca na przechód, a także przejazd pojazdami normatywnymi, w tym cysternami (normatywna szerokość pojazdu 2, 55 m).

Jest to o tyle istotne, że tylko pozwana E. K. podnosiła, że od momentu posadowienia słupków nie mogą drogą poruszać się samochody cysterny tzw. mleczkowszy. Jednak – jak wynika z ustaleń w przedmiotowej sprawie – tego typu samochody mają trudności w przemieszczaniu się szlakiem, albowiem jest on po prostu dla nich nieodpowiedni. Opisywany szlak powstał z drogi polnej, nie ma odpowiednio utwardzonej i wyprofilowanej nawierzchni. Obecnie szlak jest zaniedbany, nierówny, „z dziurami”, po deszczach stoi na nim woda, zaś w zimie ulega olodzeniu. Jak wspominali świadkowie, poruszając się po szlaku dużymi samochodami należy zwolnić, zachować szczególną ostrożność. Jak po takim szlaku miałyby się regularnie poruszać mleczkowszy? Pozwana B. J. wspomniała, że jeden z tego typu wozów uszkodził jej ogrodenia. Kto ponosiłby odpowiedzialność, gdyby taki mleczkowszy się wywrócił? To prawdopodobnie tego typu okoliczności zaważyły na tym, że mleczkowszy nie chcą się poruszać opisywaną drogą.

Jak wynika z zeznań pozwanych M. Z. (1) i A. Z., wymieni poruszają się szlakiem głównie samochodami osobowymi, bez przeszkód także po posadowieniu słupków. Z kolei pozwana B. Z. porusza się rowerem, więc dlaczego wystąpiła z pozwem ?

Między stronami od wielu lat toczy się spór o opisywany szlak. Powodowie liczyli, że droga zostanie w całości skomunalizowana, ale pozwani, a konkretnie pozwana J. S. (1) ustaliła, że część parcel katastralnych, które utworzyły działkę drogą, stanowi jej własność, czym zablokowała proces komunalizacji. Od tamtej pory strony nawzajem „utrudniają sobie życie”, m.in. poprzez występowanie z kolejnymi sprawami sądowymi. Przypuszczalnie było tak, że kiedy powodowie zauważyli w kwietniu 2016 r słupki przy szlaku, postanowili wystąpić z kolejną sprawą, nie zastanawiając się, czy rzeczywiście słupki zawężyły szerokość szlaku.

Reasumując, powodowie nie wykazali w przedmiotowej sprawie, aby zostali naruszeni w posiadaniu służebności drogowej i powództwo podlegało oddaleniu w oparciu o art. 6 kc.

Ponieważ pozew dotyczył także zakazu naruszania posiadania służebności drogowej przez pozwanych R. S. (1) i G. S., a wymieni pozwani zostali do tego zobowiązani wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2010 r sygn. akt I C 187/09 (pkt V tego wyroku, który nadal może być egzekwowany w drodze egzekucji), to w tym zakresie pozew podlegał odrzuceniu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 kpc jako res iudicata.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 kpc, a to zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasadą kosztów celowych. Pozwani wygrali proces i należał im się zwrot poniesionych kosztów – wynagrodzenia pełnomocnika. W przedmiotowej sprawie miał zastosowanie art. 105 kpc, który mówi, że przegrywający współuczestnicy sporu zwracają koszty solidarnie (wymieniony przepis nie ma zastosowania do strony wygrywającej). Wobec powyższego Sąd zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej J. S. (1) kwotę 320, 00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie o ochronę posiadania. Nadto Sąd zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej T. S.

kwotę 320, 00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie o ochronę posiadania.
W pozostałym zakresie Sąd zniósł koszty procesu między stronami.

SSR Agata Gawłowska-Sobusiak